

Sprawozdanie z pobytu we Francji z projektu ERASMUS+ 2018.

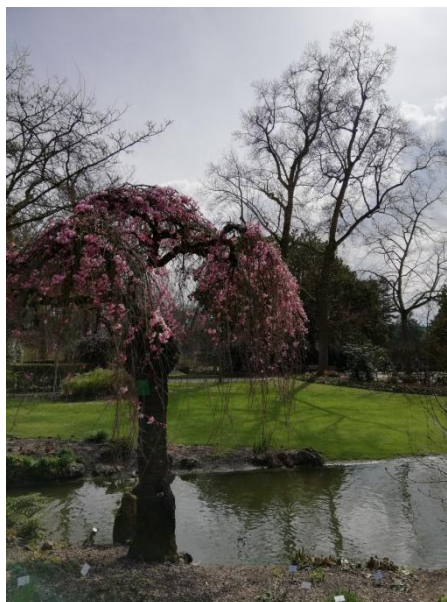
Głównym celem projektu była integracja i praca z tematem: „Stereotypami płci a orientacją zawodową”. Robiliśmy wiele zadań w grupach, następnie pisaliśmy o nich referaty. W każdym momencie poznawaliśmy nowe osoby i się integrowaliśmy. Zwiedzaliśmy dużo ciekawych miejsc np. muzeum lub fabrykę konserw.

The main point of the project was to integrate and work with the topic: “Gender stereotypes and professional orientation”. We did many tasks in groups, then writing about them. At each moment, we got to know new people and integrate. We visited a lot of interesting places, such as a museum or canning factory.



Francuska katedra odwiedzona przez nas podczas czasu wolnego.

A French cathedral visited by us during our free time.



Park, w którym był urządzony piknik po zwiedzaniu muzeum sztuki.

The park where the picnic was decorated after visiting the art museum.



Miasto w Nantes, które zwiedzaliśmy po pikniku drugiego dnia.

A city in Nantes, which we visited after a picnic on the second day.

Prezentacja rodziny francuskiej i życia codziennego we Francji.

Podczas przyjazdu pierwszego dnia byłem bardzo zestresowany na jaką rodzinę trafie. Oczywiście wcześniej dużo pisałem z Julie (moją korespondentką) i wiele mi opowiadała o swojej rodzinie, która potem jak się okazało była taka jak mi ją opisywano, czyli wspaniała, bardzo przyjacielska i kochana. Julie ma dwójkę braci, jednego starszego i drugiego młodszego. Mieszka z mamą, ojczymem i starszym bratem. Rodzina jest bardzo miła i szalona, oczywiście w pozytywny sposób, dużo mnie nauczyła np. strzelania z kuszy i łuku, robienia francuskich potraw, i oczywiście trochę poznałem dzięki im języka francuskiego. Nie miałem problemu z komunikacją i za każdym razem, przy wspólnym spędzaniu czasu, bardzo dobrze mi się rozmawiało i mam nadzieję, że im też. Podczas pobytu zauważyłem, że tamtejsi ludzie, dzieci jak i dorośli, długo siedzą w pracy lub w szkole, w porównaniu do Polaków. Mają inny podział systemu nauczania i nauczanie w ich szkołach trochę inaczej wygląda. W tygodniu tak naprawdę cała rodzina widzi się dopiero po wieczór przy jedzeniu wspólnie obiadowej kolacji i wtedy każdy opowiada jak mu dzień minął i co się tego dnia wydarzyło ciekawego. Podczas mojego zawsze pod wieczór, przed obiadową kolacją, spędzałem z Julie dużo czasu np. chodziliśmy na kręgle, spacerować, oglądaliśmy seriale lub po prostu rozmawialiśmy. Codziennie wstawaliśmy o 6 rano a po śniadaniu jechaliśmy autobusem do szkoły.



Kot Julie, który witał mnie każdego dnia przed oknem.

Julie's cat who greeted me every day, in front of the window.



Widok z okna każdego dnia po obudzeniu się.

The view from the window every day after waking up.



Ja i Julie w dzień przed wyjazdem.

Me and Julie on the day before departure.

Opis szkoły francuskiej i lekcji fizyki, w której uczestniczyłem.

Szkoła francuska jak i nauczanie w niej różni się trochę od polskiej. Uczniowie podczas przerw nie mogą przebywać w budynku szkoły, tylko muszą siedzieć na dworze. Mają jedną długą przerwę, która trwa godzinę, na lunch, a reszta przerw jest 5 minutowa na przejście z jednej klasy do drugiej. Nie mają dzwonka na przerwę tylko nauczyciel, po prawie godzinnej lekcji, wypuszcza uczniów na przerwę. Klasy są bardzo dobrze wyposażone w specjalistyczne sprzęty do nauki i wiele pomocy naukowych. Nie mają podręczników tylko noszą zeszyty a zadania i inne rzeczy do lekcji są wyświetlane na tablicy multimedialnej. Podczas uczestniczenia w lekcji fizyki byłem bardzo zaskoczony zachowaniem klasy. Nikt się nie odzywał prócz nauczyciela a jeśli ktoś chciał coś powiedzieć podnosił rękę i czekał na udzielenie mu głosu. Jednym słowem klasa zachowywała się wzorowo. Tematem lekcji było powstawanie kraterów na Księżycu. Temat był dobrze tłumaczony przez nauczyciela a uczniowie wykazywali się dużą aktywnością. Nauczyciel za każdym nowym zadaniem tłumaczył mi co aktualnie robią uczniowie, jak i ja sam uczestniczyłem w lekcji, pomagając rozwiązywać uczniom zadania. Lekcja bardzo mi się podobała, jak i wyposażenie klasy w różne sprzęty fizyczne sprawiły na mnie duże, pozytywne wrażenie.

Wizyta w fabryce konserw rybnych.

Trzeciego dnia wyjazdu mieliśmy okazję zwiedzić fabrykę konserw rybnych. Oglądaliśmy prezentacje o tym jak wygląda produkcja konserw. Na początku rybacy wybierają się na połowy ryb, kiedy już napełnią swoje ładownie kutrów, wracają na brzeg. Następnie ryby trafiają do fabryki, w której są czyszczone, patroszone i na sam koniec pakowane do puszek i rozwożone po sklepach. Mieliśmy przyjemność skosztować kilka rodzajów konserw, które były przepyszne w połączeniu z bagietką. Po degustacji dostaliśmy parę minut czasu wolnego na kupienie konserw.



Fabryka konserw rybnych.

Fish can factory.

Wycieczka do Nantes.

Podczas drugiego dnia pojechaliśmy do Nantes. Jest to piękne miasteczko, które ma wiele uroczych miejsc. Odwiedziliśmy muzeum sztuki, gdzie mieliśmy zadanie wybrać kilka zdjęć pokazujących stereotypy. Oglądaliśmy wiele pięknych wystaw rzeźb, obrazów i sztuki nowoczesnej. Po wykonaniu zadania wybraliśmy się na piknik w przepięknym parku. Zrobiłem tam wiele przepięknych zdjęć. Wiele roślin tam zaczęło dopiero kwitnąć co sprawiało, że krajobraz wyglądał niesamowicie. Następnie wybraliśmy się pod katedrę (zdjęcie na stronie tytułowej), gdzie dostaliśmy jedną godzinę czasu wolnego na zwiedzenie okolicy. Po tym czasie wsiedliśmy do autokaru i wróciliśmy do szkoły. Wieczór spędziliśmy z rodzinami, które nas przyjmowały.



Park w Nantes. Przepiękny wiosenny krajobraz.
Park in Nantes. A beautiful spring landscape.



Jeden z eksponatów w muzeum sztuki w Nantes.
One of the exhibits at the art museum in Nantes.



Hol muzeum sztuki w Nantes.
The hall of the art museum in Nantes.



Jeden z wielu przepięknych budynków w Nantes.
One of the many beautiful buildings in Nantes.

Wspólna praca w grupach.

Piątego dnia wyjazdu musieliśmy zrobić, z zebranych wcześniej w zadaniach informacji, karty pracy. Opisywaliśmy wybrane zdjęcie z muzeum i pisaliśmy dlaczego akurat je wybraliśmy jako stereotyp. Drugim zadaniem było przygotowanie, w czterech językach, sprawozdania z wizyty w liceum. Trafiłem na dobrze zgraną grupę, więc nie było problemów z dogadaniem się i zrobieniem sprawnie zadanych nam prac. Nie zajęło nam to długo a resztę przeznaczonego czasu, na te zadania, wykorzystaliśmy na rozmowę i zabawę.



Obraz wykorzystany do pracy w grupach.

Image used to work in groups.

Wspólne spotkania.

Podczas tego tygodniowego wyjazdu, prócz zaplanowanych zajęć, spotykaliśmy się większością osób z projektu na różne wyjścia np. do kręgielni, na spacer, do centrum handlowego i do restauracji. Dzięki tym spotkaniom poznaliśmy lepiej siebie i spędzaliśmy bardzo miło czas. Nigdy nie zapomnę tych wielu wspaniałych momentów, które spędziłem z tymi ludźmi. Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś uda mi się z niektórymi osobami spotkać.



Wspólne zdjęcie z dnia wyjazdu.

A common photo from the day of departure.



Impreza pożegnalna.

Farewell party.

Najlepsze i najgorsze wspomnienia, i moje wrażenia z tego pobytu.

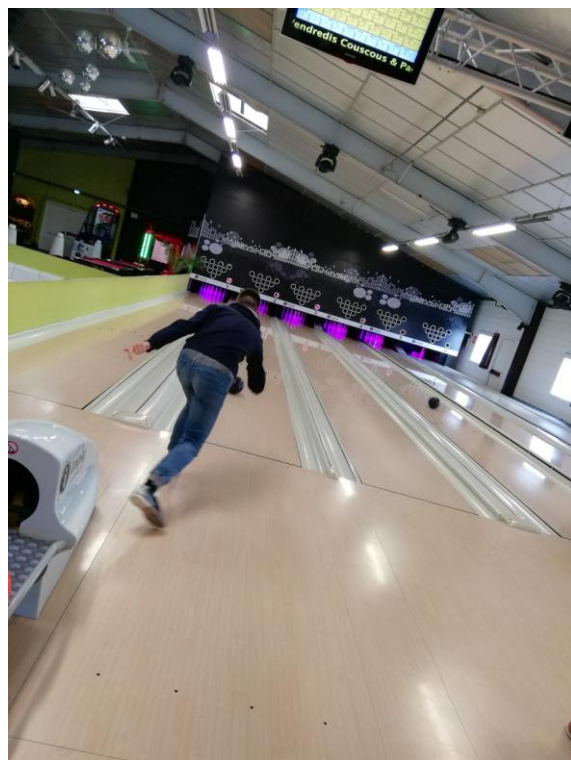
Przez te siedem dni poznałem tylu wspaniałych ludzi i zobaczyłem tak wiele cudownych miejsc. Każda chwila we Francji była wspaniała na swój sposób. Nie potrafię powiedzieć, która była najlepsza bo wszystkie były cudowne. Jedno wiem na pewno, nie mam żadnych złych wspomnień związanych z tym projektem. Bardzo chciałbym być tam dłużej niż tylko jeden tydzień. Na zawsze zapamiętam te wszystkie osoby. Z niektórymi mam do teraz kontakt i planujemy się spotkać w przyszłości i mam nadzieję, że tak się stanie. Bardzo mi się podobał ten wyjazd napawano zapamiętam go do końca życia.



Wyjście ze znajomymi na bilard.
Going out with friends for billiards.



Uroczyste otwarcie projektu ERASMUS+ 2018.
The grand opening of the ERASMUS + 2018 project.



Wyjście ze znajomymi na kręgle.
Going out with friends on bowling.